

**Najszybszy rajd świata. Marczyk i Gospodarczyk spełniają marzenia**

**71. Rajd Finlandii będzie ósmą rundą sezonu Rajdowych Mistrzostw Świata WRC. Impreza rozgrywana w dniach 4-8 sierpnia w okolicach Jyvaskyla będzie jednocześnie piątym występem na najwyższym szczeblu światowej piramidy rajdów samochodowych dla Mikołaja Marczyka i Szymona Gospodarczyka.**

Spośród dziesięciu najszybszych rajdów samochodowych w historii, dziewięć miało miejsce w Finlandii. W 2016 roku Kris Meeke ustanowił absolutny rekord, przejeżdżając 333 kilometry odcinków specjalnych Rajdu Finlandii ze średnią prędkością 126.62 km/h. To mówi o tej imprezie niemal wszystko. Gaz „w podłodze” na najwyższym biegu przez zdecydowaną większość odcinka. A później – kolejny niewidoczny zakręt przechodzący przez szczyt… i kolejny ogromny skok.

Finowie rozprawiając o swojej rundzie mistrzostw świata używają pojęcia „sisu”. To coś, czego nie da się jednoznacznie przetłumaczyć na język polski, a co oznacza pewien zbiór cech charakteru, takich jak duma, determinacja, odwaga, hart ducha, siła woli, czy też walka pomimo przeciwności losu. Według ekspertów to cecha narodowa Finów. To cecha, która pośrednio prowadzi do zrozumienia dlaczego Finowie na swoim terenie są tak trudni do pokonania. Dlaczego w 71-letniej historii Rajd Finlandii 55 razy wygrywała go fińska załoga. Robi to jeszcze większe wrażenie, kiedy dodamy, że Rajd Finlandii jako jedyny ma miejsce w kalendarzu WRC nieprzerwanie od utworzenia mistrzostw świata – czyli od 1973 roku.

W tym roku organizator zaplanował dla zawodników 22 odcinki specjalne o łącznej długości 322 kilometrów. Pierwszy z nich odbędzie się w czwartek, w piątek będzie ich dziewięć, w sobotę osiem, a w niedzielę cztery. Mikołaj Marczyk i Szymon Gospodarczyk powalczą przede wszystkim w klasie WRC 2 Junior, gdzie będą mieli ośmiu rywali – w tym czterech Finów. Łącznie do rywalizacji zgłosiły się 24 załogi w samochodach kategorii Rally2, więc duet ORLEN Team będzie miał z kim rywalizować.

- *Rajd Finlandii to spełnienie mojego wielkiego sportowego marzenia. Mówi się, że zawodnicy często spędzają tutaj więcej czasu w powietrzu – przelatując nad kolejnymi hopkami i szczytami – niż na ziemi. To bez wątpienia jeden z tych najbardziej klasycznych, najbardziej tradycyjnych rajdów zaliczanych do cyklu Rajdowych Mistrzostw Świata. Marzyłem o tym, żeby się tutaj pojawić* – mówił **Mikołaj Marczyk**.

- *Wiem, że rywalizacja będzie tutaj niezwykle trudna. Od wielu lat polscy zawodnicy nie wybierali się na tę rundę WRC – nie bez powodu. Te trasy wymagają konkurencyjnego tempa, wybitnego opisu, dokładnej znajomości charakterystyki tych prób. Dlatego tak trudno jest tutaj walczyć z miejscowymi. Natomiast wierzę w to, że jesteśmy w Finlandii z konkretnego powodu. Teraz musimy się uczyć i zebrać tutaj odpowiednie doświadczenie, aby w przyszłości móc się tutaj ścigać i realnie walczyć o wysokie lokaty* – dodał przed startem imprezy kierowca ORLEN Team.

- *Nie nadaremno Rajd Finlandii nazywany jest najszybszym rajdem na świecie. Podczas naszych przedrajdowych testów zaliczyliśmy odcinek ze średnią prędkością 140 km/h. Piąty bieg, cały czas niewidoczne szczyty i skoki dłuższe, niż mogłem sobie to wyobrazić. Pamiętam jak kiedyś grałem w grę Colin McRae Rally – tam gdy w Finlandii poszło coś nie tak, można było nacisnąć jeden przycisk i zacząć od nowa. Tutaj mamy tylko jedno auto – tylko jedną szansę* – podkreślił **Szymon Gospodarczyk**.

- *Klimat jest tutaj unikatowy. Mieszkańcy cały rok czekają na kolejną edycję Rajdu Finlandii. Są przyjaźnie nastawieni – nic nikomu tu nie przeszkadza. Ten szuter jest bardzo przyczepny – na testach trochę go poznaliśmy. Postaramy się przede wszystkim dojechać do mety. Specyfika tego rajdu pasuje pod styl Miko – teraz musimy po prostu przetrwać i nauczyć się tego o co chodzi w Rajdzie Finlandii. Mamy naprawdę ogromną frajdę z jazdy po tych odcinkach. Byłem tutaj kiedyś jako kibic – 19 lat temu. Nigdy bym nie podejrzewał, że kiedyś tutaj wystartuję – to dla mnie taka podróż sentymentalna* – zakończył pilot.